

Krzysztof Koźbial*

Chorwacka droga do Unii Europejskiej. Między niepodległością a współczesnością

I. Wprowadzenie

Stosunkowo krótka, w porównaniu do innych państw europejskich, historia niepodległości Republiki Chorwacji obfitowała w wiele istotnych – nierzadko krwawych – wydarzeń. Począwszy od wojny w I połowie lat 90. XX wieku, poprzez trudny proces stabilizacji stosunków wewnętrznych w kraju aż po czasy obecne można mówić o tym, iż dążenia społeczeństwa tego kraju dotyczyły chęci samostanowienia, życia w pokoju czy też ułożenia stosunków z sąsiadami na zupełnie nowych podstawach, mimo uprzedzeń wyniesionych z historii. W ostatnich latach przed państwem chorwackim pojawił się nowy cel – integracja ze strukturami europejskimi. Wojna z Serbią spowodowała przesunięcie podjęcia odpowiednich kroków w tym kierunku przynajmniej o kilka lat, Chorwacja nie mogła marzyć o tak szybkim nawiązaniu rozmów o integracji z UE jak chociażby Słowenia. Obecnie proces ten jest już rozpoczęty, choć nie można jeszcze podać daty przyszłego włączenia Chorwacji do Wspólnot Europejskich. Najprawdopodobniej jest to kwestia kilku lat. Data ta stanowić będzie istotną cezurę w historii tego młodego państwa.

* Dr Krzysztof Koźbial – adiunkt w Instytucie Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

II. Niepodległa Chorwacja – spełnienie długoletnich marzeń i walka o granice

Stwierdzenie, iż proces niepodległości państwa chorwackiego należy wiązać tylko z wystąpieniem z Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w 1991 r. czy też z ogólną tendencją prowadzącą do rozpadu tejże federacji, byłoby zbyt dużym uproszczeniem. Przyczyny dążeń Zagrzebia pojawiły się o wiele wcześniej.

Pierwsze nadzieje na niepodległość nie spełniły się po zakończeniu I wojny światowej, w związku z czym ziemie chorwackie weszły w skład nowego tworu na politycznej mapie Europy, zwanego od 1918 r. Królestwem Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS)¹. Państwo to nawiązywało do idei jedności Słowian południowych, próbując wprowadzić ją w życie. Było to zadanie niezwykle trudne, gdyż już konstytucja z 1921 r. wprowadzała centralizm i niezgodny z historią, wręcz egzotyczny dla tego obszaru, podział – oparty na wzorcu francuskim – na 33 departamenty². Wzmacniało to supremację Serbów – wszak król pochodził z serbskiej dynastii Karađorđevićów – wobec czego niełatwo było o zadowolenie innych narodów, w tym Chorwatów³. Pogłębienie centralizmu nastąpiło po 1929 r., kiedy to król Aleksander zadekretował nową konstytucję, rozwiązał parlament, a nazwę kraju zmienił na Królestwo Jugosławii. Odtąd „społeczności jugosłowiańskie miały tworzyć jeden, jednolity naród jugosłowiański”⁴. Była to polityczna utopia, a zarazem *de facto* początek królewskiej dyktatury⁵. W tych warunkach trudno było liczyć na odrębny rozwój chorwackiej społeczności.

¹ H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919–1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2001, s. 14–15. Oficjalne powstanie Królestwa SHS proklamowano w Belgradzie 1 grudnia 1918 r., powstało ono z Serbii i Państwa SHS utworzonego w Zagrzebiu w październiku 1918 r. Por. też: M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005, s. 65–69.

² W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 440.

³ Wielu chorwackich polityków, w szczególności najbardziej z nich znany i wpływy Stjepan Radić stojący na czele Chorwackiej Partii Chłopskiej, postulowało federalistyczną koncepcję państwa. Działania te nie odniosły żadnego skutku. Por. *ibidem*, s. 444–446.

⁴ *Ibidem*, s. 448.

⁵ Król Aleksander padł ofiarą zamachu podczas pobytu w Marsylii w dniu 9 października 1934 r. Towarzyszył mu francuski minister spraw zagranicznych Louis Barthou.

Spełnieniem marzeń o niezależności nie było też utworzenie podporządkowanego faszystowskim Niemcom tzw. Niezależnego Państwa Chorwackiego, powołanego do życia po zajęciu Jugosławii w 1941 r. Marionetkowe państwo kierowane przez nacjonalistę Ante Pavelicia służyć miało niemieckim planom panowania nad tym obszarem Starego Kontynentu. Okres II wojny światowej bez wątpienia pogłębił rozdzwięk między Chorwatami a Serbami, tym razem przybrał on formę prześladowania mniejszości serbskiej w Chorwacji. Doszło do rzezi ludności serbskiej przez chorwackich ustaszy, liczbę ofiar szacuje się na co najmniej 200 tysięcy⁶. Owe doświadczenia często przywoływano w czasie konfliktu w ostatniej dekadzie XX stulecia.

Powstała w czasie II wojny światowej i umacniana później legenda partyzanckiego dowódcy Josipa Broza Tity, stojącego po 1945 r. na czele Jugosławii, była *de facto* najsilniejszym spoiwem federacji Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Macedończyków, Czarnogórców i innych narodów zamieszkujących na tym obszarze. Jednak po jego śmierci w 1980 r. okazało się, że w pewnym sensie sztuczny twór jugosłowiański ulegał coraz większemu osłabieniu, nie bez znaczenia były tu narastające problemy natury ekonomicznej. Nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem H. Batowskiego, który w 1991 r. mówił, że „wypadki te są tylko eskalacją sporów trwających od dawna, jeszcze co najmniej od XIX wieku, i nie są niczym nowym w swych założeniach, a tylko ta, do krwawej ostateczności posunięta forma rozstrzygnięcia owych sporów stanowi się zdaje nowość”⁷. Rzeczywiście, przyczyny rozpadu Jugosławii narastały w czasie, a zaskoczeniem mógł być krwawy finał i jego rozmiary.

Chorwacja ogłosiła wystąpienie z państwa jugosłowiańskiego wraz ze Słowenią w dniu 25 czerwca 1991 r.⁸ Na reakcję Belgradu nie trzeba

Sprawa zamachu nie jest wyjaśniona do dziś, niewykluczone że dokonali go chorwaccy nacjonałiści, tzw. ustasze (powstańcy) kierowani przez Ante Pavelicia przebywającego na emigracji we Włoszech, który tamże zyskał poparcie faszystowskiego reżimu Mussoliniego. Por. H. Batowski, *op. cit.*, s. 216–217. Rządy w Jugosławii objął małoletni Piotr II.

⁶ W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 483. Niektóre szacunki mówią nawet o 600 tysiącach ofiar.

⁷ H. Batowski, *Podstawy kryzysu jugosłowiańskiego (konflikt chorwacko-serbski)*, odczyt wygłoszony na zebraniu publicznym PAU w Krakowie 16 listopada 1991 roku, Kraków 1993, s. 3.

⁸ Tego dnia Sabor Republiki Chorwacji uchwalił Deklarację o ogłoszeniu suwerenności i niepodległości Republiki Chorwackiej. Por.: D. Pavličević, *Historia Chorwacji*, Poznań

było długo czekać – armia federalna próbowała zmusić obie republiki do powrotu do wspólnego związku. W wypadku Słowenii wojna zakończyła się już po 10 dniach, Chorwacja nie miała tyle szczęścia. W zasadzie można uznać, iż bez większego znaczenia była opinia międzynarodowa, Stany Zjednoczone wyraziły ubolewanie z powodu wystąpienia obu państw z federacji, a jak pokazała przyszłość ocena krajów członkowskich Wspólnot Europejskich – wyrażona 23 czerwca – mówiąca o nieuznaniu niepodległości Chorwacji i Słowenii też nie miała żadnej wartości⁹.

Wydarzenia te były, jak się okazało, początkiem rozpadu Jugosławii. Proces ten przebiegał w latach następnych gwałtownie, a składały się na niego różne przyczyny. Główną z nich była rywalizacja chorwacko-serbska¹⁰. Serbowie, naród dominujący liczebnie w całej Federacji Jugosłowiańskiej, zamieszkiwali licznie także poza samą Serbią. Ich udział w całej populacji państwa jugosłowiańskiego zmniejszał się w okresie powojennym. W 1948 r. stanowili oni 41,5% mieszkańców kraju, w 1971 r. 39,7%, a na przełomie 1991 i 1992 r. już tylko 36,1%¹¹. Z drugiej strony stanowili istotną liczebnie grupę narodowościową zamieszkującą na obszarze Chorwacji. Nie było to, rzecz jasna, bez znaczenia w momencie ogłoszenia niepodległości przez Zagrzeb. Serbowie od wieków zamieszkiwali we wschodniej Sławonii i w Krainie, przed wybuchem konfliktu z 1991 r. 11 gmin w Krainie posiadało odrębny status, wyodrębniony autonomiczny obwód liczył prawie 200 tys. mieszkańców, wśród nich ludność serbska stanowiła prawie 3/4 ogółu. W całej Chorwacji w 1991 r. Serbowie stanowili 12,2% populacji (czyli ponad 580 tys.)¹². Była to

2004, s. 522. Sabor opierał się na wynikach referendum niepodległościowego przeprowadzonego 19 maja 1991 r., ponad 90% jego uczestników opowiedziało się za niepodległością.

⁹ Od początku za niepodległością obu państw opowiadały się Niemcy.

¹⁰ Por. M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, Warszawa 2000, s. 435. Oprócz tej rywalizacji autor podkreśla też znaczenie kwestii Bośni i Hercegowiny, problem albański w Kosowie i przyszłość Macedonii.

¹¹ P. Eberhardt, *Przemiany demograficzno-etniczne na obszarze Jugosławii w XX wieku*, Lublin 2005, s. 163. Podobnie rzecz miała się z Chorwatami stanowiącymi w 1948 r. 24% mieszkańców Federacji, w 1971 r. 22,1%, a 20 lat później tylko 19,8%. Tendencję wzrastającą, jeśli chodzi o udział wśród mieszkańców Jugosławii, wykazywali jedynie muzułmanie, Albańczycy i Macedończycy.

¹² *Ibidem*, s. 54, 57, 58. Dla porównania: w 2001 r. w Chorwacji miało mieszkać jedynie nieco ponad 201 tys. Serbów, stanowiąc 4,5% ludności Republiki. Spadek ich liczby był wynikiem wojny i masowych wypędzeń. Zob. *ibidem*, s. 61.

zatem grupa liczna i dobrze zorganizowana. Jako mniejszość domagali się swoich praw, Chorwaci nie byli zbyt chętni, aby ich dotrzymać, wobec czego konflikt był nieunikniony.

Starcia zbrojne rozpoczęły się na obszarze państwa chorwackiego już 7 lipca 1991 r., na początku konfliktu armia jugosłowiańska zajęła Krainę i południową Sławonię. Symbolem kolejnej fazy walk – o tzw. wschodnią Sławonię było ponad dwumiesięczne oblężenie miasta Vukovar zakończone jego zdobyciem przez Serbów. W tej fazie konfliktu Serbowie dotarli do Adriatyku, przedzielając terytorium Chorwacji. W pierwszych dniach stycznia 1992 r. zawarto zawieszenie broni. Zostało ono wynegocjowane przez wysłannika ONZ Cyrusa Vance’a (tzw. plan Vance’a)¹³.

Istotnym wydarzeniem było uznanie niepodległości Chorwacji przez Wspólnoty Europejskie, co miało miejsce 15 stycznia 1992 r.¹⁴. Wcześniej uczyniły to Niemcy i Islandia (19 grudnia 1991 r.), Watykan (13 stycznia 1992 r.) i San Marino (14 stycznia 1992 r.). Także Polska uznała niezależność Chorwacji i Słowenii deklarując stosowną uchwałą gotowość do nawiązania stosunków dyplomatycznych¹⁵.

Przesądzało to *de facto* o istnieniu Republiki Chorwacji na arenie międzynarodowej¹⁶. Abstrahując od czysto akademickiej dyskusji na temat tego, czy musiało dojść do rozpadu Jugosławii oraz jaką rolę w tym procesie odegrały takie kraje jak Niemcy czy Watykan – jak niedwuznacznie sugeruje M. Waldenberg była to rola negatywna¹⁷ – należy zauważyć, iż dążenie do niezależności Zagrzebia było w zasadzie nie do zatrzymania w tym momencie dziejów tej części Europy. Cena tego procesu była wysoka zarówno po stronie chorwackiej, jak i serbskiej. Jakakolwiek dyskusja dotycząca tego, kto bardziej zawinił jest również bezprzedmiotowa, podobnie jak „przerzucanie się” jakimikolwiek danymi statystycznymi dotyczącymi zabitych czy wypędzonych. Każde tego typu zajście

¹³ Ibidem, s. 58–59. Por. także: D. Pavličević, *op. cit.*, s. 523–533 i M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii...*, *op. cit.*, s. 132–137.

¹⁴ P. Eberhardt, *op. cit.*, s. 59.

¹⁵ Uchwała Rady Ministrów RP nr 4/92 w sprawie uznania przez Rzeczpospolitą Polską Republiki Słowenii i Republiki Chorwacji, Warszawa, 21 stycznia 1992 r., Zbiór Dokumentów 1992, nr 1, www.zbiordokumentow.pl.

¹⁶ 22 maja 1992 r. Chorwację przyjęto do ONZ jako 178 kraj członkowski, tego samego dnia do organizacji przystąpiły Słowenia oraz Bośnia i Hercegowina.

¹⁷ M. Waldenberg, *Narody zależne...*, *op. cit.*, s. 444–448.

należałoby traktować jako osobistą tragedię pojedynczego człowieka, najczęściej niewinnego, który w sposób niezawiniony stracił członków swojej rodziny bądź został zmuszony do opuszczenia swojej małej ojczyzny.

Nie stanowiło to natomiast końca walk o terytorialną spójność młodego państwa, którego większość granic miała zostać wyznaczona na drodze konfliktu zbrojnego z Belgradem w latach następnych. Wprawdzie rok 1992 zapoczątkował obecność w byłej Jugosławii misji mediacyjnej Cyrusa Vance'a i sił pokojowych ONZ, ale do pokoju było jeszcze daleko¹⁸.

Decydujące dla kształtu chorwackich granic akcje zbrojne miały miejsce w 1995 r., kiedy to chorwackie ofensywy zakończyły się opaniem Krainy i wschodniej Sławonii z Vukovarem. Działania armii chorwackiej pociągały za sobą *exodus* ludności serbskiej szukającej schronienia w Serbii, a także w Bośni i Hercegowinie¹⁹. Granicę ustalono więc militarnie, była to granica niezmienną w porównaniu do okresu przed wybuchem konfliktu. Po wysiedleniu w granicach Chorwacji pozostała około 200-tysięczna mniejszość serbska. Wojna z 1995 r. przyniosła nowe ofiary, zasiała nowe ziarno nienawiści w konflikcie chorwacko-serbskim.

III. Sytuacja wewnętrzna kraju, określenie zewnętrznych celów politycznych

Wydarzenia wojenne, co zrozumiałe, zdominowały sytuację w kraju, z drugiej strony w tym właśnie okresie mamy do czynienia z rozwojem demokratycznego systemu politycznego w Chorwacji – systemu, który politolodzy określają jako „umiarkowanie wielopartyjny z jedną partią dominującą”²⁰. Już wiosną 1990 r. istniało tam około 30 partii politycz-

¹⁸ T. Jankowski, *System polityczny Chorwacji* [w:] *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, pod red. W. Sokoła i M. Żmigrodzkiego, Lublin 2005, s. 190.

¹⁹ P. Eberhardt, *op.cit.*, s. 59–60; M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii...*, *op.cit.*, s. 139–146. Według Waldenberga sposób rozwiązania kwestii serbskiej w Chorwacji był bankructwem polityki Zachodu wobec byłej Jugosławii. W 1992 r. na zajętych obszarach Serbowie proklamowali uznawaną tylko przez Belgrad Republikę Serbską w Krainie, która otwarcie dążyła do przyłączenia do Serbii lub Republiki Serbskiej w Bośni i Hercegowinie. Na obszarze Krainy zamieszkiwało w 1992 r. ponad 560 tys. ludności serbskiej.

²⁰ T. Jankowski, *op.cit.*, s. 195.

nych, a pierwsze wolne wybory odbyły się w kwietniu 1990 r. Zakończyły się, zresztą podobnie jak wybory w latach 1992, 1995, 2000 i 2003, zwycięstwem Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej (HDZ). Liderem partii uznawanej za nacjonalistyczną był aż do swojej śmierci Franjo Tuđman, pierwszy prezydent Republiki Chorwacji w latach 1992–1999 (w latach 1990–92 też był głową państwa pełniąc funkcję Przewodniczącego Prezydium Republiki)²¹.

Paradoksalnie można stwierdzić, że wojna umocniła pozycję Tuđmana i HDZ, nie miała rolę odegrała tu propaganda medialna²² przedstawiająca partię jako obrońcę niepodległej Republiki. Prezydenta Tuđmana otaczano wręcz czcią, czego wyrazem są ulice, place czy mosty nazwane jego imieniem – które można spotkać dziś praktycznie w każdym chorwackim mieście. Z czasem w partii pojawiła się opozycja, sprzyjająca niewątpliwie demokratyzacji życia politycznego, a politycy opozycyjni wobec Tuđmana, np. Stjepan Mesić i Josip Manolić, opuścili rządzące ugrupowanie zakładając nową partię o nazwie Chorwaccy Niezależni Demokraci (HND). Niezadowolenie budziła przede wszystkim polityka Chorwacji odnośnie do wojny w Bośni i Hercegowinie, kwestia ochrony praw człowieka i sposób kierowania partią. Na to wszystko nakładały się coraz bardziej widoczne problemy gospodarcze młodego kraju, spadek standardu życia i przypadki korupcji w łonie HDZ²³. Kierujący Chorwacją nacjonałiści stopniowo zaczęli tracić poparcie społeczne. Demokratyzacji sprzyjało też zakończenie konfliktu z Serbią, rządzący musieli poddać się społecznemu osądowi w okresie pokoju, kiedy to trzeba było rozwiązywać realne problemy społeczne.

Zmianę zapoczątkowały wybory parlamentarne z 2000 r., podczas których HDZ zdobyła wprawdzie najwięcej, 46 mandatów do Saboru, ale nie była już w stanie rządzić samodzielnie. Nową koalicję, odsuwającą od władzy Chorwacką Wspólnotę Demokratyczną, stworzyły Socjaldemokratyczna Partia Chorwacji (SDP), Chorwacka Partia Socjalliberalna (HSLS)

²¹ *Ibidem*, s. 204, 216; K. Krysieniak, *Chorwacja [w:] Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej. Ustrój, organy władzy, partie polityczne*, pod red. M. Barańskiego, Katowice 2005, s. 81–82.

²² HDZ przejęła wszystkie były organizacje komunistyczne z czasów Jugosławii na czele z mediami, kształtowała więc swoją wizję zdarzeń.

²³ T. Jankowski, *op.cit.*, s. 198, 200. Mimo zakończenia wojny w 1995 r. problemy gospodarcze były nadal widoczne.

i Chorwacka Partia Chłopska (HSS)²⁴. Także wybory prezydenckie z 2000 r. oznaczały odsunięcie od władzy HDZ, gdyż jej kandydat na najwyższy urząd w państwie Mate Granić uzyskał w I turze jedynie 22,5% głosów, nie przechodząc nawet do II tury wyborów. Prezydentem został w II turze głosowania Stjepan Mesić (HNS – Chorwacka Partia Ludowa)²⁵.

Po wyborach z 2003 r. do władzy powróciła HDZ obsadzając 43% miejsc w Saborze. Scena polityczna uległa jednak znacznemu rozdrobieniu, gdyż w parlamencie reprezentowanych jest obecnie 15 ugrupowań²⁶.

W latach 2000–2003 zapadły najistotniejsze decyzje dotyczące przyszłości integracji Chorwacji ze Wspólnotami Europejskimi. Niemalą rolę w tym procesie odegrał prezydent Mesić, który zdecydowanie opowiedział się za współpracą z Międzynarodowym Trybunałem Karnym dla byłej Jugosławii (MTKJ)²⁷. Była to kwestia niezwykle doniosła dla Wspólnoty Europejskiej, od jej uregulowania uzależniano nawet podjęcie z Zagrzebiem rozmów na temat integracji ze strukturami europejskimi.

Problem stosunku społeczeństwa chorwackiego do dowódców wojskowych kierujących wojną z Serbią jest ciągle niezwykle nabrzmiały. Z jednej strony traktowano ich jak bohaterów narodowych broniących państwowej niepodległości, z drugiej strony nie można zapominać o wojennych zbrodniach popełnianych nie tylko przez oddziały serbskie, o czym najczęściej i nie zawsze prawdziwie donosiły media podczas wojen w byłej Jugosławii, ale i chorwackie. Na pojmanie zbrodniarzy wojennych nalega-

²⁴ K. Krysiel, *op.cit.*, s. 95–96.

²⁵ *Ibidem*, s. 98. Mesić został wybrany na prezydenta także na następną kadencję w 2005 r. pokonując kandydatkę HDZ Jadrankę Kosor w II turze i uzyskując poparcie 66% głosujących. Jego obecna kadencja prezydencka dobiegła końca w 2010 r. Urząd ten można pełnić w Chorwacji przez 2 kadencje.

²⁶ *Ibidem*, s. 96; T. Jankowski, *op.cit.*, s. 204. Premierem rządu został, i pełni tę funkcję także obecnie, Ivo Sanader, przewodniczący HDZ.

²⁷ Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii z siedzibą w Hadze został powołany do życia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ na mocy rezolucji nr 827 z 25 maja 1993 r. Jest to organ sądowniczy, którego celem jest osądzenie osób podejrzanych o złamanie międzynarodowego prawa humanitarnego w okresie wojen na obszarze byłej Jugosławii (czyli od 1991 r.). Rezolucja precyzuje, że celem Trybunału jest także zadośćuczynienie ofiarom zbrodni i przyczynienie się do utrzymania pokoju na obszarze państw postjugosłowiańskich. Wśród ściganych przestępstw są m.in.: umyślne zabójstwa, tortury, nieludzkie traktowanie, spowodowanie poważnych uszkodzeń ciała, deportacje ludności, branie ludności cywilnej jako zakładników podczas działań wojennych. Pełny tekst rezolucji zob.: www.daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N93/306/28/IMG/N9330628.pdf?OpenElement, odczyt z 30.6.2007.

ła Unia Europejska, uznając, że kraj aspirujący do członkostwa we Wspólnotach powinien zgodzić się na sądenie oskarżonych generałów przed międzynarodowym trybunałem. Najbardziej poszukiwanym chorwackim generałem był Ante Gotovina oskarżony o to, że dowodzone przez niego oddziały zabiły w Krainie około 150 Serbów – cywilów, a około 200 tys. zmusiły do ucieczki. Kilkuletnie poszukiwania zostały zakończone sukcesem w grudniu 2005 r., kiedy to zatrzymano go na Wyspach Kanaryjskich²⁸. Gotovina przebywa obecnie w Hadze, nie przyznaje się do przedstawionych mu zarzutów.

Swoistą ciekawostkę, ukazującą nastroje społeczeństwa chorwackiego stanowią okazałej wielkości plakaty widoczne w wielu większych i mniejszych miastach chorwackich, gdzie postać gen. Gotoviny, podpisana jako „bohater” zestawiana jest z pytaniem o przystąpienie Chorwacji do UE. Na plakacie sugeruje się jednoznaczną odpowiedź „zawsze Gotovina” (*uvijek Gotovina*). Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, jak liczna część chorwackiego społeczeństwa wybrałaby taką odpowiedź, należy wyrazić jedynie nadzieję, że z roku na rok liczba zwolenników sugestii zawartej na plakacie będzie malała.



„Gotovina czy UE? Zawsze Gotovina”. Zdjęcie wykonane przez autora 4 sierpnia 2006 r. w miejscowości Šestanovac koło Splitu

²⁸ Por. www.ludzie.wprost.pl/sylwetka/?O=84301, odczyt z 1 lipca 2007 r. Generał został odesłany na emeryturę przez prezydenta Mesicia w 2000 r. za krytykę współpracy Chorwacji z Trybunałem w Hadze, ukrywał się, jego sprawa kładła się długim cieniem na chorwackich aspiracjach do UE, toteż jego schwytnie było bardzo na rękę Zagrzebiowi.

Mimo ujęcia generała ciągle wzbudza on kontrowersje w społeczeństwie. Dochodzi nawet do tak spektakularnych działań jego zwolenników, jak organizowanie akcji dobroczynnych, z których dochód przeznaczony jest na obronę Gotoviny przed trybunałem haskim. Jedną z nich odbyła się po jego aresztowaniu²⁹ i przyniosła zysk ze sprzedaży obrazów chorwackich artystów w wysokości 2 036 000 kun³⁰. Cytowana strona internetowa, redagowana przez zwolenników Gotoviny jest zresztą wyraźnym potwierdzeniem stosunku części społeczeństwa do tej kontrowersyjnej postaci.

W ostatnich miesiącach zmienia się nastawienie władz państwa do procesu sądenia zbrodniarzy wojennych. W czerwcu 2007 r. trybunał haski przekazał do Zagrzebia generałów Mirko Noraca i Rahima Ademi, którzy w 1993 r. kierowali akcją w okolicach serbskiego miasteczka Medak. W jej wyniku zginęło prawie 100 Serbów, w tym około 30 cywili. Będą to najwyżsi rangą wojskowi sądeni przed sądem chorwackim³¹. Proces, bacznie obserwowany przez społeczność międzynarodową, będzie z pewnością stanowił przełom w dotychczasowym postrzeganiu tej problematyki w Chorwacji. Należy zatem oczekiwać rzeczywistej współpracy Zagrzebia z trybunałem haskim i rozliczenia się z niechlubną przeszłością.

IV. Na drodze do Wspólnot Europejskich

Pierwsze konkretne rozmowy dotyczące przyszłej integracji Chorwacji z Unią Europejską podjęto w 1999 r., kiedy to Komisja Europejska przedstawiła propozycję zaangażowania nie tylko w Chorwacji, ale i w regionie Bałkanów Zachodnich. Proces ten przyjął nazwę tzw. układów o stabiliza-

²⁹ Autorzy internetowej informacji nie podają dokładnej daty aukcji, por.: www.antegotovina.com/default.aspx?clanak=4724, odczyt z 3.7.2007 r. W aukcji brały udział nie tylko osoby prywatne, postronne, np. ludzie gospodarki czy kultury, ale również osoby zajmujące ważne stanowiska polityczne – żupan zadarski Ivo Grbić, naczelnik miasta Zadar Živko Kolega czy też poseł do Saboru Tonči Tadić.

³⁰ 1 euro to w przybliżeniu 7,3 kuny, zebrano więc prawie 279 tysięcy euro.

³¹ Rzeczpospolita z 19 czerwca 2007 r. Obaj generałowie oskarżeni są o planowanie i podżeganie do mordów, grozi im do 20 lat więzienia. Norac odbywa już karę 12 lat więzienia za udział w mordach Serbów koło Gospicia, z kolei Ademi sam zgłosił się do Hagi w 2001 r.

cji i stowarzyszeniu. Kraje bałkańskie zaakceptowały cele tych układów podczas spotkania w Zagrzebiu 24 listopada 2000 r. Do celów koordynacji powołano specjalną wspólną Komisję do spraw wstąpienia Chorwacji do UE (Zjednička konzultativna radna Skupina EU – RH)³². Układy mają wspierać rozwój regionu i przygotowywać go do przyszłego członkostwa w UE, istotny nacisk kładziony jest przy tym na współpracę regionalną mającą być swego rodzaju sprawdzianem dojrzałości dla Bałkanów Zachodnich. Perspektywy udziału we Wspólnotach potwierdziło spotkanie Rady Europejskiej w Salonikach (czerwiec 2003 r.), oceniono też pozytywnie 3 lata przebiegu tego procesu. Zainicjowano wtedy tzw. partnerstwo europejskie dla krajów regionu przewidujące krótko- i długoterminowe priorytety współpracy³³.

Chorwacja podpisała układ o stabilizacji i stowarzyszeniu z Unią Europejską 29 października 2001 r., wszedł on w życie 1 lutego 2005 r. Wcześniej Republikę Chorwacji włączono do programu CARDS (Community Assistance to Reconstruction, Development and Stability in the Balkans) przewidującego pomoc Wspólnot na rzecz odbudowy, rozwoju i stabilizacji na obszarze Bałkanów³⁴. Układ o stabilizacji objął takie sfery współpracy jak dialog polityczny, kooperacja regionalna, utworzenie strefy wolnego handlu do 2007 r. na produkty przemysłowe i większość produktów rolnych, zbliżenie prawa chorwackiego do unijnego *acquis communautaire* czy współpraca w dziedzinie sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa³⁵.

Formalny wniosek o członkostwo w UE Republika Chorwacji złożyła 21 lutego 2003 r. Komisja Europejska zaleciła otwarcie negocjacji z tym

³² B. Demel, *Droga Chorwacji do Unii Europejskiej*, Warszawa 2005, s. 60.

³³ D. Suchojad, *Chorwacja i UE*, www.psz.pl, odczyt z 5 kwietnia 2007 r.

³⁴ M. Gniazdowski, *Perspektywy członkostwa Chorwacji w Unii Europejskiej*, Biuletyn PISM nr 23 (268) z 23 marca 2005 r., www.pism.pl. Program przewidywał także takie priorytety jak powrót uchodźców, handel i tworzenie tzw. klimatu inwestycyjnego, zintegrowany zarząd (ochronę) granicami, reformę administracji publicznej i walkę ze zorganizowaną przestępczością. Za istotne uznano także zwrot mienia należącego do uchodźców. Por.: www.ec.europa.eu/enlargement/financial-assistance/cards/bilateral-cooperation/croatia, odczyt z 3.7.2007 r.

³⁵ D. Suchojad, *op.cit.* Zapisy dotyczące handlu były korzystne dla Chorwacji, UE przyznała Zagrzebiowi bezcłowy dostęp do swojego rynku dla prawie wszystkich produktów (z wyjątkiem np. cielęciny, produktów rybnych i wina), a Chorwacja znosiła ograniczenia celne na produkty przemysłowe stopniowo.

krajem 20 kwietnia 2004 r. Na podstawie tego zalecenia obejmującego tzw. kryteria kopenhaskie z 1993 r.³⁶ zdecydowano też o zwołaniu w 2005 r. konferencji międzyrządowej UE – Chorwacja, która zapoczątkowałaby rozmowy akcesyjne³⁷.

Opinia Komisji z kwietnia 2004 r. wypadła dla Zagrzebia pozytywnie. Oceniono, iż Chorwacja to funkcjonująca demokracja z instytucjami gwarantującymi rządy prawa, a zarazem funkcjonująca gospodarka rynkowa, która z czasem powinna być zdolna do konkurencji w ramach UE. Jednocześnie uznano, że kooperacja Chorwacji z haskim Międzynarodowym Trybunałem Karnym dla byłej Jugosławii uległa poprawie, ale kraj ten musi uczynić tu dalsze kroki, podobnie jak w kwestii praw mniejszości narodowych czy powrotu uchodźców. Za sprawy istotne uznano też kwestię reformy sądownictwa, kooperację regionalną, dostosowanie prawa chorwackiego do unijnego, swobodny przepływ pracowników i towarów, wolność świadczenia usług, konkurencję, politykę regionalną i politykę socjalną. Oceniono również, że znaczny wysiłek – mierzony choćby kosztownymi inwestycjami – Chorwacja musi podjąć, jeśli chodzi o ochronę środowiska³⁸.

Na efekty pozytywnych opinii płynących z Brukseli nie trzeba było długo czekać. W dniach 16–17 grudnia 2004 r. zebrana Rada Europejska poinformowała o wyznaczeniu terminu rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych z Chorwacją na dzień 17 marca 2005 r., po raz kolejny zwracano jednak uwagę na rozwiązanie problemu gen. Gotoviny. 15 marca 2005 r. Rada uznała, że Zagrzeb nie spełnił podstawowego, niemalże wstępnego warunku, jakim było wydanie gen. Gotoviny, wobec czego termin przesunięcia konkretnych rozmów akcesyjnych został oddalony w czasie.

³⁶ Kryteria kopenhaskie zostały określone przez szczyt Rady Europejskiej w Kopenhadze (21–22 czerwca 1993 r.), były kryteriami od spełnienia których uzależniano wstąpienie państw postkomunistycznych do Wspólnot Europejskich. Dzieli się je na 3 grupy: kryteria polityczne (stabilność instytucji demokratycznych, rządy prawa, ochrona mniejszości), gospodarcze (wprowadzenie zasad gospodarki rynkowej, sprostanie wymogom konkurencji wspólnego rynku) oraz zdolność przyjęcia prawnego dorobku Wspólnot. Por. Z. Czachór, C. Mojsiewicz, *Leksykon Unii Europejskiej*, Wrocław 2002, s. 84.

³⁷ Raport generalny Komisji Europejskiej z 9 listopada 2005 r., www.europa.eu/generalreport/pl/2005, odczyt z 5.4.2007 r. Rada Europejska na spotkaniu w dniach 17–18 czerwca 2004 r. uznała Chorwację za kraj kandydacki.

³⁸ D. Suchojad, *op.cit.*

Ostatecznie negocjacje rozpoczęto dopiero 3 października 2005 r.³⁹ To nieco niespodziewane, a drugiej strony jednak logiczne⁴⁰ przesunięcie rozmów w czasie było polityczną porażką Zagrzebia, któremu nie udało się oddzielić od innych krajów tzw. Bałkanów Zachodnich, np. Macedonii czy Bośni. Decyzja ta oznaczała również, iż możliwość wejścia Chorwacji do Wspólnot razem z Rumunią i Bułgarią stała się tylko niezrealizowanym marzeniem. Niezadowolenie mógł wzbudzać fakt, że Chorwacja stała jednak na znacznie wyższym stopniu rozwoju niż wspomniane kraje⁴¹. Warto dodać, że wiosną 2005 r. aż 70% Chorwatów sprzeciwiało się sądeniu gen. Gotoviny przed trybunałem haskim⁴². Zdecydowane poparcie dla negocjacji akcesyjnych wyraził natomiast chorwacki episkopat w specjalnym oświadczeniu wydanym w Splicie 13 października 2005 r.⁴³

Mimo opóźnień dzień 3 października jawił się jako historyczny moment w stosunkach Unia Europejska – Chorwacja. Pierwszy raport Komisji Europejskiej z 9 listopada 2005 r. oceniający chorwackie postępy był w zasadzie powtórzeniem opinii z kwietnia 2004 r., gdyż negocjacje otwarto zaledwie miesiąc przez tą pierwszą, szeroką opinią KE. Stwierdzano, że „w przypadku Chorwacji nie występują istotne trudności w spełnieniu politycznych kryteriów członkostwa”, a „pod względem gospodarczym Chorwację można uznać za sprawnie funkcjonującą gospodarkę rynkową”⁴⁴.

³⁹ M. Gniazdowski, *op.cit.*; raport generalny Komisji Europejskiej z 9 listopada 2005 r., www.europa.eu/generalreport/pl/2005, odczyt z 5.4.2007 r. Najbardziej negatywne stanowisko dotyczące współpracy Chorwacji z MTKJ wyraziły takie kraje jak Wielka Brytania, Holandia czy państwa skandynawskie, z kolei wśród orędowników szybkiego rozpoczęcia negocjacji znalazły się: Austria, Węgry, Słowacja, Słowenia, Cypr, Irlandia, Litwa i Malta. Tego samego dnia negocjacje z UE rozpoczęła też Turcja.

⁴⁰ Nielogiczne było żądanie od Zagrzebia pełnej współpracy z MTKJ w Hadze i wydanie Gotoviny, a z drugiej strony rozpoczęcie negocjacji przed pojmaniem go.

⁴¹ Jeśli chodzi o wielkość PKB w 2005 r. to dla Chorwacji, w przeliczeniu na 1 mieszkańca, wynosił on 48,9% średniej ówczesnych 25 krajów UE. Dla porównania: dla Łotwy wskaźnik ten wynosił 47,1; dla Macedonii 25,8; dla Rumunii 34,8; dla Bułgarii 32,1%. Chorwacja była więc najlepiej rozwinięta wśród wymienionych państw. Zob. www.europa.eu/abc/keyfigures/candidatecountries/wealthy/index_pl.htm, odczyt z 7.4.2007 r.

⁴² M. Gniazdowski, *op.cit.*

⁴³ www.occumene.radiovaticana.org/POL/Articolo.asp?c=52541, odczyt z 5.4.2007 r. Hierarchowie wezwali też wiernych do modlitwy „o dar roztropności dla negocjatorów, aby potrafili bronić interesów swej ojczyzny oraz dziedzictwa narodowego i chrześcijańskiego, którym Chorwaci pragną ubogacić wspólny europejski dom”.

Wśród głównych celów do spełnienia wspomniano przede wszystkim o konieczności nadrobienia zaległości w dostosowywaniu prawa krajowego do wspólnotowego, wdrażanie takich kwestii jak swobodny przepływ towarów, swoboda przemieszczania się, przepływ usług oraz usługi finansowe. Nie były to więc sprawy aż tak trudne, które mogłyby powodować konieczność długoletnich negocjacji z Chorwacją.

Zadowolenie z faktu podjęcia rozmów z Zagrzebiem wyraził także w marcu 2006 r. Parlament Europejski. Oceniano, że strategia rozszerzenia Wspólnot „przyczyniła się do rozpoczęcia reform w Turcji, Chorwacji oraz wszystkich krajach Bałkanów Zachodnich”⁴⁵. Także polskie głosy płynące z forum Parlamentu zawierały pozytywne nastawienie wobec tej kwestii⁴⁶.

Bez cienia wątpliwości należy podkreślić, że wejście do UE jest priorytetem państwa chorwackiego⁴⁷. Realizowany „Narodowy program wejścia Chorwacji do UE” zakłada m.in. takie zadania jak: wzmocnienie demokracji, przestrzeganie praw obywatelskich i praw mniejszości, zapewnienie wolności mediów, spełnienie wszelkich kryteriów ekonomicznych członkostwa, informowanie społeczeństwa przed wejściem do Unii, jak też zewnętrzna koordynacja działań mająca przyczynić się do stabilizacji regionu bałkańskiego⁴⁸. Ostatni z wymienionych celów sprowadza się przede wszystkim do pogłębiania kontaktów z krajami sąsiednimi, przy czym społeczność międzynarodowa ze szczególną uwagą obserwuje rozwój stosunków na linii Zagrzeb – Belgrad, kontakty te mogą bowiem w bardzo istotnym stopniu zaważyć na „bałkańskiej stabilizacji”.

Negocjacje dotyczące wstąpienia Chorwacji do Wspólnot Europejskich toczą się w 35 obszarach negocjacyjnych, podobnie jak w stosunku do Turcji⁴⁹. Rząd chorwacki stworzył odpowiednią strukturę negocjacyjną ustawą

⁴⁴ Raport generalny Komisji Europejskiej z 9 listopada 2005 r., www.europa.eu/generalreport/pl/2005, odczyt z 5.4.2007 r.

⁴⁵ www.europarl.europa.eu/news/expert/infopress_page/027-6135-075-03-11-903-20060309IPR06054-16-03-2006-2006-false/default_pl.htm, odczyt z 5.4.2007 r.

⁴⁶ *Ibidem*, pozytywne opinie na ten temat wyrazili m.in. europarlamentarzyści: Konrad Szymański, Ryszard Czarnecki, Józef Pinior i Jacek Saryusz-Wolski.

⁴⁷ Chorwacja stara się również o członkostwo w NATO, ale ta kwestia jest zdecydowanie na drugim planie.

⁴⁸ B. Demel, *op.cit.*, s. 61.

⁴⁹ Ich wykaz zob.: www.vlada.hr, odczyt z 10.4.2007 r., dokument *Struktura za progovore o pristupanju Republike Hrvatska Europskoj uniji uspostavljena Odlukom*

z 7 kwietnia 2005 r., a więc jeszcze zanim otwarto rozmowy z Brukselą. Za każdą sferę negocjacyjną odpowiedzialna jest inna osoba. Na czele rządowej struktury stoi minister spraw zagranicznych i integracji europejskiej Kolinda Grabar-Kitarović, głównym negocjatorem jest Vladimir Drobnjak. Jak dotąd negocjacje przebiegały raczej bez większych problemów. Negocjacje w pierwszym obszarze – nauka i badania – otwarto 12 czerwca 2006 r.⁵⁰ Na dzień 1 lipca 2007 r. Chorwacja otwarła 12 obszarów negocjacyjnych, a więc ponad 1/3 całości⁵¹. Można zatem założyć, że negocjacje powinny się zakończyć do dwóch lat.

Chorwackie postępy na drodze do Wspólnot zostały też ocenione w drugim raporcie generalnym Komisji Europejskiej, który ujrzał światło dzienne 8 listopada 2006 r. Mowa w nim jest o kontynuacji drogi obranej przez Zagrzeb, rozpoczęciu reformy administracji publicznej, strategii reform sądowniczych, przyjęciu w marcu 2006 r. programu walki z korupcją, postępie w ramach współpracy regionalnej oraz „pełnej kooperacji z Międzynarodowym Trybunałem Karnym dla byłej Jugosławii”⁵². Jeśli chodzi o sprawy ekonomiczne oceniono, że działania rządu chorwackiego prowadzą do makroekonomicznej stabilizacji państwa, wyrażonej m.in. spadkiem inflacji i stabilizacją chorwackiej waluty – kuny. Wydaje się zatem uzasadnione stwierdzenie, że Chorwacja nie napotyka aktualnie na jakiegokolwiek przeszkody natury politycznej bądź gospodarczej i w krótkiej perspektywie może włączyć się jako pełnoprawny członek do Unii Europejskiej. Jako kraj akceptujący postanowienia układu o stabilizacji i stowarzyszeniu z Unią Europejską z 2001 r., a następnie jako kraj kandydacki, Chorwacja mogła korzystać ze środków pomocowych i przedakcesyjnych Wspólnot Europejskich. W ramach wspomnianego programu

Vlade Republike Hrvatske od 7. travnja 2005. godine (Narodne novine, 2005, nr 49). Dla porównania warto podać, że Polska przed swoim wstąpieniem do UE negocjowała w 31 obszarach.

⁵⁰ www.ec.europa.eu/enlargement/croatia, odczyt z 12.4.2007 r.

⁵¹ 26 czerwca 2007 r. otwarto 6 obszarów, na lipiec 2007 r. planowane jest otwarcie kolejnych dwóch. Według Kolindy Grabar-Kitarović w 2009 r. wszystkie obszary powinny być już zamknięte. Zob. www.mvpei.hr/ci/default.asp?ru=1&gl=200707030000002&sid=&jezik=1, odczyt z 3.7.2007 r.

⁵² www.ec.europa.eu/enlargement/croatia, odczyt z 12.4.2007 r. Wśród głównych problemów wymieniono m.in. opóźnienia we wdrażaniu zapisów o pomocy publicznej, brak planów restrukturyzacji sektora stocznioowego i stalowego i trudności w zakresie przepisów dotyczących dostępu do rynku nieruchomości.

CARDS Zagrzeb otrzymał w latach 2001–2004 262 mln euro, w 2005 r. – 60 mln euro, a w 2006 r. 62 mln euro. Z kolei unijna pomoc z programu PHARE wyniosła w 2005 i 2006 r. odpowiednio po 80 mln euro, w ramach programu ISPA – przeznaczonego głównie na infrastrukturę transportową i na ochronę środowiska – odpowiednio 25 i 35 mln euro. Dodatkowo z programu SAPARD wspierającego rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich w 2006 r. trafiło do Chorwacji 25 mln euro⁵³. Kraj ten korzysta także z takich wspierających programów wspólnotowych jak Youth, Gender Equality, Tempus, Employment i Life⁵⁴. Od 1 stycznia 2007 r. Chorwacja, inne kraje kandydujące oraz kraje o statusie potencjalnych kandydatów, np. Albania czy Czarnogóra mają możliwość korzystania z nowego Instrumentu Pomocy Przedakcesyjnej IPA, który zastąpił dotychczasowe programy PHARE, ISPA, SAPARD, CARDS i turecki instrument przedakcesyjny⁵⁵.

W sumie jest to więc pomoc dość widoczna, jak na nieco ponad 5-milionowy kraj, wspomagająca jego rozwój. Warto także pamiętać, że pomoc przedakcesyjna obliguje dane państwo do przeznaczenia konkretnych sum na określone projekty, co powoduje wzrost inwestycji na jego obszarze.

V. Podsumowanie i wnioski

Trudna wojenna droga Chorwacji do niepodległości spowodowała odłożenie w czasie aspiracji tego kraju do wstąpienia do Unii Europejskiej. Również rozliczenia z wojenną przeszłością, dotyczące szczególnie stosunku do pojedynczych osób dopuszczających się zbrodni wojennych, których uosobieniem był gen. Ante Gotovina rzutowały na podjęcie rozmów z Brukselą. Stąd otwarcie negocjacji akcesyjnych dopiero w październiku 2005 r., a więc ponad 14 lat po ogłoszeniu przez Zagrzeb niepodległości.

⁵³ Dane zaczerpnięto ze strony internetowej www.ec.europa.eu/enlargement/croatia/cu-croatia-relations-en.htm, odczyt z 3.7.2007 r. W sumie w latach 2001–2006 daje to łączną kwotę 629 mln euro. Największą część kwoty z programu CARDS (28,5%) przeznaczono na kwestię powrotu uchodźców, rozwój obszarów, na które powracali oraz na rekonstrukcję ich społeczeństwa obywatelskiego.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ www.ec.europa.eu/enlargement/financial-assistance/ndex-pl.htm, odczyt z 3.7.2007 r. IPA składa się z takich elementów jak: pomoc w okresie przejściowym, rozwój regionalny, współpraca międzynarodowa, rozwój zasobów ludzkich, rozwój obszarów wiejskich.

Negocjacje trwają, otwierane są coraz to nowe obszary rozmów i nie wydaje się, aby obie strony napotkały na jakiegokolwiek przeszkody w ustaleniu warunków członkostwa Chorwacji w UE. Trudno w tym momencie dokładnie określić moment ich zakończenia, można domniemywać, że możliwe stanie się to w 2009 r. Nie można wykluczyć, że właśnie w tymże roku Chorwacja zostanie przyjęta do elitarnego klubu europejskiego⁵⁶, który obejmowałby wówczas 28 krajów. W zasadzie od momentu, gdy Zagrzeb ściśle współpracuje z trybunałem haskim nie ma ku temu ani politycznych, ani tym bardziej gospodarczych przeszkód.

Nie mniej ważne są także stosunki z sąsiadami. Wydawałoby się, iż najlepsze powinny być ze Słowenią, wszak oba kraje w tym samym momencie opuściły federacyjną Jugosławię zapoczątkowując proces jej rozpadu, ale nie do końca ma to miejsce. Wprawdzie podpisano wiele umów dwustronnych: gospodarczych, tranzytowych, regulację o ruchu granicznym czy o obronie⁵⁷, jednak drobne sprawy psują atmosferę. Oba kraje nie potrafią dojść do porozumienia w sprawie granicy morskiej, oskarżając się o wpływanie statków na wody terytorialne sąsiada, poza tym nie rozstrzygnięta do dziś pozostaje kwestia chorwackich oszczędności ulokowanych przed upadkiem Jugosławii w Ljubljanska Banka⁵⁸. Są to oczywiście sprawy błahe, ale wykorzystywane chociażby w kampaniach wyborczych w obu krajach. Należy poza tym pamiętać, że Słowenia nie dość, że należy do Unii Europejskiej od 2004 r., to jeszcze 1 stycznia 2008 r. obejmie na pół roku przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. Polityka Lublany może mieć wówczas istotne znaczenie dla przyspieszenia negocjacji z Zagrzebiem. Mimo drobnych niesnasek należy się spodziewać swobodnego „przyspieszenia”.

Wejście Chorwacji do UE przypada na stosunkowo niekorzystny moment związany z takimi kwestiami, jak ciągnąca się debata nad tzw. Konstytucją dla Europy i modelem (nowym?) instytucjonalnym

⁵⁶ Jednoznaczne jest w tej sprawie stanowisko polskiego rządu wyrażone przez ministra spraw zagranicznych Annę Fotygę podczas wizyty w Zagrzebiu wiosną bieżącego roku. Zbyt optymistycznie – jak się wydaje – stwierdzono wówczas, że Polska popiera Chorwację w działaniach „dla uzyskania członkostwa przed 2009 rokiem”. Poparcie Polski jest wyraźne, choć Warszawa nie decyduje sama o tym terminie. Zob. www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/artukul/fotyga;polska;za;akcesja;chorwacji;do;ue;przed;2009;rokiem,51,0,225843.html, odczyt z 5.4.2007 r.

⁵⁷ B. Demel, *op.cit.*, s. 63.

poszerzonych Wspólnot. Bez wątpienia powinien on przewidywać miejsce dla chorwackich przedstawicieli. Niewyobrażalny i błędny byłby scenariusz, w którym – z powodu wewnętrznych sporów – Chorwacja stałaby u bram Unii jeszcze przez kilkanaście lat. Jest to rozwiązanie mało prawdopodobne, wobec czego należy raczej skłaniać się do stwierdzenia, że Chorwacja powinna stać się członkiem UE najpóźniej w 2010 roku. Gdyby tak się nie stało, byłby to wyraźny sygnał z Brukseli, iż perspektywa pełnej integracji Bałkanów Zachodnich z UE jest jeszcze odleglejsza.